

Sygn. akt: I ACa 794/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Dorota Ochalska - Gola (spr.)
Sędziowie:	Sędzia SA Alicja Myszkowska Sędzia SA Anna Beniak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **M. D. (1) i (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 8 kwietnia 2013r., sygn. akt I C 1340/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. D. (1) i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 794/13

UZASADNIENIE

Pozwem z 27 kwietnia 2012 r. powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. D. (1) kwoty 519.913,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 21 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

Na dochodzoną należność składała się: kwota 81.629,71 zł stanowiąca obliczone przez powoda odsetki z tytułu lokat bankowych typu „over night” od kwoty zaliczonej do pierwszej kategorii zaspokojenia, tj. 685.159,48 zł, za okres od 21 listopada 2007 r. do 22 października 2010 r.; kwota 438.283,86 zł stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą 222.389 zł

wypłaconą powodowi z tytułu wierzytelności zaliczonych do III kategorii zaspokojenia a kwotą 660.672,86 zł, która powinna być mu wypłacona przy uwzględnieniu jego wierzytelności w planie podziału z dnia 30 marca 2009 r.

Objęta pozwem kwota miała stanowić odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania przez pozwaną obowiązku spłaty zobowiązań pieniężnych wynikających z umów leasingowych dotyczących linii technologicznych do rozlewania napojów chłodzących zawartych przez powoda z Przedsiębiorstwem Produkcyjnym (...) S.A. z siedzibą w K., którego majątkiem w postępowaniu upadłościowym zarządzała pozwana jako nadzorca, a potem jako syndyk masy upadłości.

Na wniosek pozwanej Sąd Okręgowy w Kaliszu postanowieniem z 6 listopada 2012 r. na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A z siedzibą w W..

Na rozprawie 4 marca 2013 r. powód sprecyzował żądanie pozwu wobec A. (...) wnosząc o zasądzenie od niego kwoty 204.620 zł, a w pozostałym zakresie wnosząc o umorzenie postępowania i cofając pozew ponad wskazaną kwotę w stosunku do pozwanego, a także domagał się nakazania pozwanym zapłaty pozostałej żądanej kwoty in solidum.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 r. uzupełnionym postanowieniem z dnia 9 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny oddalił powództwo, umorzył postępowanie w zakresie roszczenia objętego oświadczeniem o cofnięciu pozwu oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne:

W dniu 27 stycznia 2003 r. powód zawarł z (...) S.A. w K. dwie umowy leasingu, których przedmiotem było oddanie Spółce (...) do używania i pobierania pożytków, na okres 60 miesięcy, kompletnych linii technologicznych do rozlewania napojów chłodzących. Zgodnie z § 6 umów leasingu, Korzystający zobowiązał się dokonywać na rzecz Finansującego między innymi płatności miesięcznych rat, w wysokości i terminach określonych w załączniku nr 2 (harmonogram spłat), na rachunek wskazany przez finansującego. Zgodnie z § 10 ust. 1 i 2 integralną częścią umowy leasingu były Ogólne Warunki Leasingu oraz harmonogram spłat rat leasingowych. Zgodnie z § 15 Ogólnych Warunków Leasingu (OWL) wszelkie płatności związane lub wynikające z umowy leasingu Korzystający jest zobowiązany regulować bez wezwania w ustalonych terminach bez żadnych potrąceń. Zgodnie z § 16 OWL za datę terminowej zapłaty wszystkich płatności związanych z umową leasingu uważa się datę ich wpływu na rachunek Finansującego podany w fakturze VAT. Harmonogram spłat rat leasingowych obejmował okres od 20 czerwca 2003 r. do 20 maja 2008 r.

Postanowieniem z 6 lipca 2005 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie V GU 28/05 ogłosił upadłość dłużnika (...) S.A. z możliwością zawarcia układu. Zarząd majątkiem powierzył upadłemu i wyznaczył nadzorcą sądowym pozwaną.

Po ogłoszeniu upadłości układowej, po 6 lipca 2005 r. umowy leasingu pomiędzy powodem a upadłym przedsiębiorstwem pozostały w mocy. Linie technologiczne do rozlewania napojów będące przedmiotem leasingu pozostały nadal w przedsiębiorstwie upadłego. W dniu 24 października 2005 r. powód zgłosił w postępowaniu upadłościowym wierzytelność wobec upadłego na kwotę 14.378.661,68 zł. Wierzytelność ta została uznana przez pozwaną - nadzorcę sądowego w kwocie 12.335.224,25 zł i umieszczona na liście wierzytelności pod pozycją 331.

Pismem z 27 lutego 2006 r. powód wezwał zarząd upadłego przedsiębiorstwa do uiszczania bieżących płatności rat leasingowych, przesyłając w załączniku dwie faktury obejmujące raty leasingowe za miesiąc luty 2006 r. nr (...) i nr (...) na łączną kwotę 342.579,74 zł.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2006 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie V GU 8/05 zmienił postanowienie z 6 lipca 2005 r. o ogłoszeniu upadłości (...) S.A. z możliwością zawarcia układu na postanowienie o ogłoszeniu upadłości tego przedsiębiorstwa, obejmującą likwidację majątku oraz ustanowił syndykiem masy upadłości pozwaną.

Pismem z 10 maja 2006 r. pozwana jako syndyk masy upadłości wypowiedziała ze skutkiem natychmiastowym dwie umowy leasingu z 27 stycznia 2003 r. na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze. Pismo to dotarło do powoda 12 maja 2006 r.

Postanowieniem z 12 maja 2006 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w Kaliszu z 13 marca 2006 r., zmieniające postępowanie upadłościowe wobec upadłego z upadłości układowej na upadłość likwidacyjną. Postępowanie upadłościowe toczyło się wówczas ponownie w opcji postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu.

Postanowieniem z 11 lipca 2006 r., na wniosek powoda sędzia komisarz w sprawie V GUp 8/05 SR w Kaliszu wyłączył z masy upadłości i wydał wierzycielowi maszyny będące przedmiotem wyżej opisanych umów leasingu.

Postanowieniem z 18 września 2006 r. sędzia komisarz w sprawie V GUp 8/05 z urzędu dokonał zmiany na liście wierzytelności upadłego w ten sposób, iż w pozycji 331 w miejsce dotychczasowej wierzytelności powoda w kwocie 12.335.224,25 zł wpisał kwotę 965.590,84 zł w związku z wygaśnięciem umów leasingu i wyłączeniem przedmiotu leasingu z masy upadłości.

Pismem z 4 października 2006 r. powód dokonał zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym P. V GUp 8/05 Sądu Rejonowego w Kaliszu w łącznej kwocie 12.299.897,14 zł, na którą składały się następujące kwoty:

1) z umowy leasingu nr (...):

- zadłużenie z wystawionych faktur w 2006 r. - 75.886,98 zł;
- kapitał do spłaty - 2.440.595,97 zł;
- odsetki za okres od lipca 2005 do kwietnia 2006 - 177.085,52 zł;

2) z umowy nr (...):

- zadłużenie z faktur wystawionych w 2006 r. - 266.692,76 zł;
- kapitał do spłaty - 8.706.692,28 zł;
- odsetki za okres lipiec 2005-kwiecień 2006 r. - 632.943,63 zł.

Postanowieniem z 20 października 2006 r. w sprawie V GUp 8/05 sędzia komisarz odrzucił zgłoszenie wierzytelności powoda z 4 października 2006 r. uznając zgłoszone wierzytelności jako powstałe po ogłoszeniu upadłości.

Postanowieniem z 10 listopada 2006 r. sędzia komisarz na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. uchylił postanowienie z 20 października 2006 r. o odrzuceniu zgłoszenia wierzytelności i zobowiązał powoda do uiszczenia zaliczki na wydatki, uznając, że zgłoszenie wierzytelności przez powoda nastąpiło po terminie, zachodzi zatem potrzeba sporządzenia uzupełniającej listy wierzytelności.

Postanowieniem z 21 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie V GUp 8/05, na skutek nie przyjęcia układu przez zgromadzenie wierzycieli, zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego wobec upadłego P. z opcji układowej na likwidacyjną. Postanowienie to uprawomocniło się bez zaskarżenia.

Postanowieniem z 30 stycznia 2007 r. w sprawie V GUp 8/05 sędzia komisarz odrzucił zgłoszenie wierzytelności powoda w kwocie 12.299.897,14 zł, co do kwoty 11.147.288,25 zł. W uzasadnieniu wskazał, iż o wierzytelnościach zgłoszonych przez powoda w części odrzuconej już prawomocnie orzeczono wpisując na listę wierzytelności kwotę określoną pod poz.331, a także wyłączając z masy upadłości przedmiot leasingu. W pozostałym zakresie, co do kwoty 1.152.608,89 zł, to jest w odniesieniu do rat leasingowych za okres od 6 lipca 2005 r., tj. po ogłoszeniu upadłości do

dnia wypowiedzeniu umów przez syndyka, tj. do 10 maja 2006 r. syndyk winien przygotować listę wierzytelności w oparciu o materiał znajdujący się w księgach upadłego.

Pismem z 15 lutego 2007 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie V GUp 8/05 Zw. 618 zobowiązał pozwaną jak syndyka, aby w terminie 14 dni sporządziła uzupełniającą listę wierzytelności, co do tej części wierzytelności powoda, która nie została odrzucona.

Pismem z 2 sierpnia 2007 r. powód przesłał pozwanej jako syndykowi masy upadłości faktury proforma dotyczące rat leasingowych za okres obowiązywania umów leasingu w czasie trwania upadłości, tj. od 6 lipca 2005 r. do 12 maja 2006 r. Kwota 342.579,74 zł rat leasingowych za luty 2006 r. została wykazana przesłanymi wcześniej fakturami nr (...), przy piśmie z 28 lutego 2006 r. Pozostała kwota, nie objęta powyższymi fakturami została objęta fakturami proforma.

Pismem z 20 września 2007 r. powód wezwał pozwaną jako syndyka masy upadłości do zapłaty wynagrodzenia należnego powodowi za korzystanie przez masę upadłości w okresie od 6 lipca 2005 r. do 12 maja 2006 r. z urządzeń będących przedmiotem obu umów leasingu w kwocie 3.424.577,35 zł, w terminie 14 dni. W uzasadnieniu wskazał, że w okresie po ogłoszeniu upadłości P.", to jest od 6 lipca 2005 r. do dnia skutecznego wypowiedzenia, tj. do 12 maja 2006 r. obowiązywały umowy leasingu zawarte przez powoda z upadłym i przedmiot umowy był wykorzystywany przez masę upadłości. Wynikające z powyższych umów leasingowych należności powoda za wskazany okres wynoszą łącznie 3.424.577,35 zł. W części - co do kwoty 342.579,74 zł za miesiąc luty 2006 r. zostały one ujęte w fakturach VAT nr (...) z 27 lutego 2006 r. W pozostałej części kwota ta została ujęta w doręczonych syndykowi fakturach proforma. W ocenie powoda, wierzytelności z tytułu rat leasingowych za wskazany okres po ogłoszeniu upadłości należą do I kategorii zaspokojenia określonej w art. 342 ust. 1 pkt. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, winny być zatem zaspokojone przez syndyka zgodnie z treścią art. 343 prawa upadłościowego i naprawczego w miarę wpływu środków pieniężnych. Z umów leasingu nie wynika też obowiązek powoda do przedstawienia faktur za poszczególne raty leasingowe i obowiązek zapłaty rat przez korzystającego nie był uzależniony od wystawienia takich faktur.

Wezwanie powyższe powód doręczył również sędziemu komisarzowi, z wnioskiem o nakazanie syndykowi niezwłocznego wykonania czynności niezbędnych do terminowego dokonania zapłaty kwoty objętej wezwaniem.

Pismem z 25 października 2007 r. pozwana jako syndyk przekazała sędziemu komisarzowi w sprawie V GUp 8/05 uzupełniającą listę wierzytelności wraz z wyjaśnieniami celem obwieszczenia i ogłoszenia w Monitorze Sądowym. Na liście tej, pod nr (...) wskazana została wierzytelność powoda uznana przez syndyka w kwocie 345.759,74 zł z zaliczeniem do kategorii III. Syndyk nie uznał wierzytelności w kwocie 810.029,15 zł, gdyż wierzytelność ta nie figuruje w księgach upadłego i zarząd upadłej spółki nie potwierdza jej istnienia. Powyższa uzupełniająca lista wierzytelności została obwieszczona w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z 12 listopada 2007 r.

Pozwana w piśmie z 8 listopada 2007 r., sporządzonym na wezwanie sędziego komisarza, wyjaśniła, iż zgłoszone przez powoda w postępowaniu upadłościowym 4 października 2006 r. wierzytelności w kwocie 12.299.897,14 zł zostały prawomocnie odrzucone przez sędziego komisarza co do kwoty 11.147.288,25 zł. Ze zgłoszonych wierzytelności pozostała nie rozstrzygnięta kwota 1.152.608,89 zł. Co do tej kwoty, w związku z zaleceniem sędziego komisarza, syndyk sporządził uzupełniającą listę wierzytelności, uznając kwotę wierzytelności powoda w wysokości 342.579,74 zł, jako wynikającą z dokumentów znajdujących się u upadłego - faktur VAT nr (...) za luty 2006 r. Pozostałej kwoty w wysokości 810.029,15 zł syndyk nie uznał z powodu braku dokumentów w księgach upadłego przedsiębiorstwa, odzwierciedlających określoną wysokość niezaspokojonych roszczeń powoda. Ponadto pozwana wskazała, że w jej ocenie, na podstawie § 16 Ogólnych Warunków Leasingu, powód winien wystawić faktury VAT na każdą ratę leasingową, gdyż z treści tych faktur miała wynikać terminowość zapłaty poszczególnych rat. Dostarczone przez powoda faktury proforma w ocenie pozwanej, nie były dokumentami umożliwiającymi rozpatrywanie uznania zgłoszonych przez powoda wierzytelności na liście wierzytelności w kwocie 810.029,15 zł. Wezwanie do zapłaty pozwana oceniła jako niezasadne.

Pismem z 26 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie V GUp 8/05 przesłał powodowi odpis wyjaśnień pozwanej z informacją, że sędzia komisarz uznaje wyjaśnienia syndyka za wystarczające.

W pismach z 12 lutego, 6 marca, 20 marca i 15 kwietnia 2008 r. powód zwracał się do sędziego komisarza w sprawie V GUp Sądu Rejonowego w Kaliszu o doręczenie postanowienia w przedmiocie zmiany na liście wierzytelności planu podziału, przedstawionego przez pozwaną 25 października 2007 r. Postanowienie to zostało wydane przez sędziego komisarza 20 lutego 2008 r. i przesłane powodowi z wyjaśnieniem, iż jest ono niezaskarżalne i nie podlega uzasadnieniu.

W związku z odmową zapłaty przez syndyka w toku postępowania upadłościowego, powód pozwem z 27 listopada 2007 r. wniósł przeciwko syndykowi masy upadłości (...) S.A. w K. do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew o zapłatę kwoty 3.424.577,35 zł, na którą składały się raty leasingowe z obu umów za okres od lipca 2005 r. do kwietnia 2006 r. W uzasadnieniu pozwu twierdził, iż objęte żądaniem pozwu kwoty stanowią wierzytelności powstałe po ogłoszeniu upadłości, należą zatem do pierwszej kategorii zaspokojenia, w rozumieniu art. 342 ust. pkt. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Do chwili wytoczenia powództwa syndyk nie podjął jednak żadnych czynności zmierzających do zaspokojenia wierzytelności powoda. W uzasadnieniu pozwu powód, zwrócił uwagę na szkodę, jakiej może doznać na skutek działania syndyka masy upadłości poprzez brak możliwości uzyskania zaspokojenia swych wierzytelności. Pismem z 6 grudnia 2007 r. powód poinformował pozwaną o wniesieniu pozwu do Sądu Okręgowego w Warszawie, wyrażając jednocześnie gotowość wystawienia i przesłania syndykowi faktur VAT za raty leasingowe z okresu po ogłoszeniu upadłości.

W odpowiedzi na powyższy pozew pozwana wniosła w pierwszej kolejności o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa wskazując, że w przedmiocie roszczeń powoda zapadły prawomocne rozstrzygnięcia w toku postępowania upadłościowego Sądu Rejonowego w Kaliszu w sprawie V GUp 8/05. Ponadto zarzuciła, że wierzytelności wskazane w pozwie wbrew twierdzeniom powoda nie zaliczają się do pierwszej kategorii zaspokojenia w trybie art. 342 ust. 1 pkt 1 prawa upadłościowego i naprawczego.

W piśmie z 25 stycznia 2008 r. pozwana w wyjaśnieniach składanych sędziemu komisarzowi podtrzymała zarzuty prezentowane w odpowiedzi na pozew o zapłatę skierowany przez powoda do Sądu Okręgowego w Warszawie.

Postanowieniem z 28 maja 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XX GC 842/07 odrzucił pozew powoda przeciwko syndykowi masy upadłości P. (...) w upadłości.

Postanowieniem z 14 października 2008 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie IV ACz 1494/08 na skutek zażalenia powoda uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 28 maja 2008 r. w sprawie XX GC 842/07. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że okolicznością niesporną jest, iż należność dochodzona pozwem stanowi wynagrodzenie za korzystanie z maszyn będących przedmiotem umowy leasingu za okres od dnia ogłoszenia upadłości do dnia wypowiedzenia tych umów. Wobec tego Sąd uznał, że pozew wniesiony w tej sprawie dotyczy wierzytelności w stosunku do masy upadłości, a nie wierzytelności w stosunku do upadłego. Wobec powyższego na podstawie art. 144 prawa upadłościowego i naprawczego postępowania sądowe mogą być prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. Nie zachodzi więc czasowa niedopuszczalność drogi sądowej. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wierzytelności, tj. jej uznanie lub odmowa uznania nie ma waloru rzeczy osądzonej, gdyż wydawane jest przede wszystkim dla celów postępowania upadłościowego i może być kwestionowane we właściwy sposób, z reguły w drodze procesu. Żądanie powoda może być więc dochodzone przeciwko pozwanemu w drodze procesu wytoczonego pomimo trwającego postępowania upadłościowego i pomimo odrzucenia zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

Pismem z 6 stycznia 2009 r. powód przesłał pozwanej faktury VAT za czynsze leasingowe za okres od maja 2005 r. do kwietnia 2006 r., wzywając pozwaną do ich bezzwłocznej zapłaty.

Pozwana zakwestionowała powyższe pismo jako nie podpisane przez osoby powołane do reprezentowania powodowej spółki, a także zakwestionowała część faktur, wskazując, że wierzytelności z nich uległy przedawnieniu. Powód podtrzymał swoje stanowisko.

Pismem z 29 stycznia 2009 r. pozwana jako syndyk wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XX GC 842/07 o przekazanie sprawy do rozpoznania w postępowaniu upadłościowym przed Sądem Rejonowym w Kaliszu, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku podtrzymała stanowisko z odpowiedzi na pozew. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że powód złożył w styczniu 2009 r. do postępowania upadłościowego szereg faktur wykazujących wierzytelności z tytułu rat leasingowych. Przedłożenie tych faktur należy uznać za zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym i potraktować pozew w sprawie XX GC 842/07 jako zgłoszenie wierzytelności. Sąd wniosków pozwanej nie uwzględnił.

30 marca 2009 r. sędzia komisarz w sprawie V Gup 8/05 zatwierdził częściowy plan podziału funduszków masy upadłości z 20 lutego 2009 r. dotyczący kategorii III, który przewidywał 17% zaspokojenia wierzytelności dla każdego wierzyciela. Pod pozycją 722 przewidywał zaspokojenie powoda w kwocie 58,238,56 zł, co stanowiło 17% z uznanej wierzytelności w kwocie 342.579,74 zł. Obwieszczenie o zatwierdzeniu częściowego planu podziału funduszków masy upadłości z 20 lutego 2009 r. zostało ogłoszone w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nr (...) ((...)) z 11 marca 2009 r. pod pozycją (...)

Wyrokiem z 6 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XX GC 842/07 zasądził od pozwanego syndyka masy upadłości (...) (...) na rzecz powoda kwotę 3.203.408,40 zł z odsetkami i kosztami oraz umorzył postępowanie w zakresie kwoty 222.389,00 zł. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy przyjął, że wierzytelności objęte pozvem należy zaliczyć do pierwszej kategorii zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym, a w razie sporu mogą być dochodzone przez wytoczenie powództwa przeciwko syndykowi. Z uwagi na przyznaną przez powoda częściową zapłatę umorzył w tym zakresie postępowanie.

Powyższy wyrok pozwana zaskarżyła apelacją z 27 kwietnia 2009 r., zarzucając naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Wnioskiem z 19 czerwca 2009 r. powód zwrócił się do sędziego komisarza w sprawie V GUp 8/05 o wyrażenie zgody na zaspokojenie przez Syndyka wierzytelności powoda w trybie art. 343 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. W uzasadnieniu wniosku powód wskazał, że w procesie przed Sądem Okręgowym w Warszawie zapadł wyrok zasądający na jego rzecz od syndyka kwotę 3.203.408,40 zł z tytułu rat leasingowych. Powód wskazał, że Sąd Okręgowy w Warszawie podzielił jego stanowisko o zaliczeniu objętej pozvem wierzytelności do pierwszej kategorii zaspokojenia przewidzianej w prawie upadłościowym. Wobec powyższego powód uznał wniosek o udzielenie zgody na wypłacenie przez syndyka należności wierzyciela za uzasadniony.

W tym samym dniu powód wezwał pozwaną jako syndyka o niezwłoczne podjęcie czynności zmierzających do zaspokojenia wierzytelności zasądzonych na rzecz powoda.

Pismem z 17 lipca 2009 r. pozwana na wezwanie sędziego komisarza złożyła wyjaśnienia dotyczące wniosku powoda, wskazując, że w ocenie pozwanej powyższy wniosek jest przedwczesny. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie nie jest bowiem prawomocny.

Pismem z 18 września 2009 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie V Gup 8/05 poinformował pełnomocnika powoda, że sędzia komisarz nie wyraża zgody na zapłatę spornej kwoty.

Wyrokiem z 30 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI ACa 891/09 na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 6 kwietnia 2009 r. w sprawie XX GC 842/07 oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Pismem z 4 czerwca 2010 r. pozwana poinformowała sędziego komisarza w sprawie V GUp 8/05, iż zaistniały okoliczności uzasadniające sprostowanie listy wierzytelności w stosunku do powoda zamieszczone pod pozycją 722 w związku z uprawomocnieniem się wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XX GC 842/07 i w związku z tym należy umieścić na liście wierzytelności objęte prawomocnym wyrokiem. Z wyroku zasądzonego syndyk zaliczył do kategorii pierwszej kwotę 685.159,48 zł, do kategorii trzeciej 2.631.441,03 zł i do kategorii czwartej 1.704.082,67 zł. Ogółem należności uznane po sprostowaniu listy wynosiły 5.020.683,18 zł.

Postanowieniem z 9 czerwca 2010 r. sędzia komisarz w sprawie V Gup 8/05 dokonał zmiany na liście wierzytelności pod pozycją (...) w odniesieniu do powoda zgodnie z wnioskiem syndyka z 4 czerwca 2010 r.

Postanowieniem z 18 czerwca 2010 r. sędzia komisarz uzupełnił wcześniejsze postanowienie z 9 czerwca 2010 r. poprzez dopisanie w sentencji kwoty 113.192,11 zł w kategorii trzeciej.

Powyższe postanowienia zostały zaskarżone przez powoda zażaleniami z 17 czerwca i 6 lipca 2010 r., w których powód zarzucił nieprawidłowe zaliczenie wierzytelności do kategorii zaspokojenia, a także naruszenie prawa procesowego przy wydawaniu zaskarżonych postanowień.

Postanowieniem z 15 września 2010 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie V GUz 8/10 oddalił zażalenia powoda na postanowienia Sędziego Komisarza z 9 i 18 czerwca 2010 r., uznając, że zaskarżone postanowienia nie naruszają przepisów prawa i sędzia komisarz w sposób prawidłowy zaliczył poszczególne kwoty wierzytelności powoda do kategorii zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym.

Powód uzyskał spłatę wierzytelności zaliczonej do pierwszej kategorii zaspokojenia w całości w kwocie 685.159,48 zł w dniu 22 października 2010 r.

Zaspokojenie powoda w zakresie wierzytelności zaliczonych do trzeciej kategorii nastąpiło na podstawie ostatecznego planu podziału sporządzonego 8 listopada 2010 r., który przewidywał zaspokojenie wierzytelności trzeciej kategorii w 5,75%. Na skutek takiego progu zaspokojenia powód otrzymał z tej kategorii kwotę 147.959,14 zł.

Pierwszy częściowy plan podziału funduszków masy upadłości dla celów zaspokojenia wierzytelności zaliczanych do I kategorii zaspokojenia został złożony przez pozwaną w sprawie V Gup 8/05 12 listopada 2007 r., a sędzia komisarz zatwierdził go 13 listopada 2007 r.

W okresie od 1 listopada 2009 r. do 31 października 2011 r. pozwana była ubezpieczona w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej syndyka, nadzorcy sądowego lub zarządcy w (...) S.A. z/s w W.. Objęte umową ubezpieczenia ryzyko dotyczyło czynności syndyka, nadzorcy sądowego lub zarządcy wykonywanych na podstawie ustawy prawo upadłościowe i naprawcze. W całym powyższym okresie ubezpieczenia suma gwarancyjna na jeden i wszystkie wypadki ubezpieczeniowe wynosiła 204.620 zł.

Pismem z 16 lutego 2012 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty 519.913,57 zł tytułem odszkodowania za szkody poniesione na skutek jej działań jako syndyka masy upadłości.

Pismem z 21 marca 2012 r. pozwana poinformowała powoda, że zarzuty sformułowane wobec niej są bezzasadne, a roszczenia pieniężne pozbawione podstaw, gdyż wszystkie jej decyzje podejmowane w toku postępowania upadłościowego były kontrolowane przez sędziego komisarza i sąd upadłościowy i działanie pozwanej nie nosi żadnych znamion bezprawności.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Powód upatrywał odpowiedzialności pozwanej jako syndyka masy upadłości w jej działaniach i zaniechaniu w toku postępowania upadłościowego. Sąd I instancji wskazał, że podstawa odpowiedzialności syndyka wynika z art. 160 ust. 3 ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (j.t. Dz. U. z 2012 r., poz. 1112 – dalej: „u.p.n.”), zgodnie z którym syndyk, nadzorca sądowy i zarządca odpowiadają za szkodę wyrządzoną na skutek nienależytego wykonywania obowiązków. Zgodnie z art. 179

p.u.n., syndyk jest obowiązany podejmować działania z należytą starannością, w sposób umożliwiający optymalne wykorzystanie majątku upadłego w celu zaspokojenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu, w szczególności przez minimalizację kosztów postępowania. Jednocześnie z art. 2 p.u.n. wynika ogólna zasada prowadzenia postępowania upadłościowego, zgodnie z którą postępowanie uregulowane ustawą należy prowadzić tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą - dotychczasowe przedsięwzięcie dłużnika zostało zachowane.

Sąd Okręgowy podniósł, że syndyk masy upadłości, zgodnie z powyższymi przepisami działa przede wszystkim w interesie wszystkich wierzycieli.

Określona w art. 160 ust. 3 p.u.n. odpowiedzialność syndyka, jest odpowiedzialnością za czyn niedozwolony. Przepis ten uzależnia ponoszenie odpowiedzialności przez syndyka masy upadłości tylko od faktu wyrządzenia szkody, jeżeli jest ona następstwem nienależytego wykonania obowiązków przez syndyka. Jest to odpowiedzialność na zasadzie winy.

W niniejszej sprawie powód wiązał poniesioną przez niego szkodę z nieprawidłowym zaliczeniem wierzytelności do kategorii zaspokojenia wierzycieli określonych w art. 342 p.u.n. W tym zakresie Sąd I instancji stwierdził, iż przynależność wierzytelności powoda do poszczególnych kategorii zaspokojenia została prawomocnie rozstrzygnięta w toku postępowania upadłościowego postanowieniem Sądu Rejonowego w Kaliszu z 15 września 2010 r. w sprawie V GUz 8/10 oddalającym zażalenie powoda na postanowienia sędziego komisarza w przedmiocie zmiany na liście wierzytelności. Na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. jest ono w niniejszej sprawie wiążące.

W tej sytuacji istotą rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie, czy pozwana w toku postępowania upadłościowego, w sposób sprzeczny z przepisami ustawy, swoim działaniem lub zaniechaniem spowodowała uzyskanie przez powodowego wierzyciela w postępowaniu upadłościowym zaspokojenia wierzytelności w mniejszym stopniu, niż było to możliwe. W szczególności ocenie podlegał zarzut, że pozwana w sposób bezprawny zaniechała umieszczenia wierzytelności powoda na liście i w planie podziału funduszków masy upadłości zatwierdzonych 13 listopada 2007 r. i 30 marca 2009 r., przez co uzyskał on spłatę wierzytelności w późniejszym terminie i w mniejszym zakresie, oraz że pozwana w sposób bezzasadny wdała się w spór sądowy co do istnienia wierzytelności powoda, co spowodowało powstanie niezasadnych kosztów postępowania.

Sąd I instancji zważył, że stosunek zobowiązaniowy istnieje tylko pomiędzy jego stronami i na prawa wynikające ze zobowiązania uprawniony może powoływać się wyłącznie wobec drugiej strony zobowiązania. Oznacza to, że wierzyciel, który nie uzyskał świadczenia, może domagać się tego świadczenia wyłącznie od dłużnika, przy czym, co do zasady, niewykonanie zobowiązania nie stanowi czynu niedozwolonego. Dłużnik nie wykonujący zobowiązania nie działa zatem bezprawnie w rozumieniu odpowiedzialności deliktowej, chociaż ponosi konsekwencje prawne swojego zachowania w postaci odsetek, kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 k.c.) lub obowiązku zwrotu kosztów procesu.

W niniejszej sprawie powodowi przysługiwała wobec (...) S.A. w upadłości wierzytelność z tytułu rat leasingowych i powód dochodził tej wierzytelności w toku postępowania upadłościowego. Wszczęcie postępowania upadłościowego, jak wynika z powyższych przepisów ustawy prawo upadłościowe i naprawcze nie powoduje zmiany podmiotowej stron stosunku zobowiązaniowego. Nadal dłużnikiem powoda było upadłe przedsiębiorstwo, a pozwana w stosunku do tej wierzytelności była osobą trzecią. Należało zatem rozważyć dopuszczalność powoływania się na art. 415 k.c. i możliwość wywodzenia z tego przepisu roszczeń odszkodowawczych w przypadku, gdy sprawca wyrządza szkodę poprzez ingerencję w tę sferę dóbr poszkodowanego, która ma postać prawa względnego (wierzytelności) służącej poszkodowanemu wobec innej osoby. Sąd Okręgowy opowiedział się za koncepcją deliktowego naruszenia wierzytelności, a zatem takiego zachowania osoby trzeciej, które będzie naruszało normy powszechnie obowiązujące, a nie tylko treść stosunku zobowiązaniowego (który nie wiąże osób trzecich) i skierowane jest na wyrządzenie szkody wierzycielowi w stosunku obligacyjnym. Bezprawność tego zachowania nie polega na naruszeniu wierzytelności (której osoba trzecia nie ma obowiązku nie naruszać), ale sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, która jest

cechą każdego zachowania podejmowanego z zamiarem wyrządzenia szkody innej osobie. Konstrukcja deliktowego naruszenia wierzytelności może zatem opierać się wyłącznie na negatywnej ocenie działania osoby naruszającej ze względu na cel tego działania (świadome dążenie do wyrządzenia szkody innej osobie). Oznacza to, że pierwszą przesłanką tej odpowiedzialności jest wiedza o prawie przysługującym wierzycielowi. Drugą przesłanką jest to, by działanie sprawcy miało jako swój główny lub wyłączny cel uniemożliwienie realizacji tego prawa ze szkodą dla wierzyciela. Jeżeli działanie godzące w wierzytelność jest podejmowane w innym celu, nie stanowi ono deliktu.

Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy Sąd Okręgowy zważył, iż działania pozwanej nie nosiły znamion bezprawności w rozumieniu art. 415 k.c. Brak jest podstaw faktycznych do przypisania pozwanej działania z zamiarem pozbawienia powoda możliwości zaspokojenia jego wierzytelności w takim stopniu, jaki był możliwy na danym etapie postępowania upadłościowego. Nie można tej okoliczności wywodzić z tego, że pozwana - jako syndyk masy upadłości mający obowiązek działać w interesie ogółu wierzycieli - zakwestionowała wnioski powoda co do zaliczenia jego wierzytelności do określonej kategorii zaspokojenia. Wnioski powoda w tym zakresie nie zostały ostatecznie uwzględnione. Zatem wcześniejsze umieszczenie wierzytelności powoda w I kategorii zaspokojenia nastąpiłoby z pokrzywdzeniem pozostałych wierzycieli.

Bezprawność nie wynika też z faktu zakwestionowania przez pozwaną udokumentowania przez powoda wierzytelności z tytułu rat leasingowych za okres po ogłoszeniu upadłości fakturami VAT. Treść § 15 i § 16 (...) nie została jasno sprecyzowana w zakresie konieczności wystawiania faktur VAT przez leasingodawcę. Zresztą powód ostatecznie takie faktury przedłożył. Niezależnie od powyższego, do prawomocnego zakończenia procesu przed Sądem Okręgowym w Warszawie, w istocie powód nie zgłosił w pełni skutecznie wierzytelności z tytułu rat leasingowych za okres po ogłoszeniu upadłości, gdyż jego zgłoszenie zostało odrzucone za wyjątkiem kwoty 1.152.608,89 zł. Roszczenie pozwu przed Sądem Okręgowym w Warszawie wynosiło zaś 3.424.577,35 zł. Sąd I instancji podkreślił też, że działania pozwanej były akceptowane przez sędziego komisarza, co również potwierdza brak możliwości przyjęcia ich za bezprawne.

Brak też podstaw do przyjęcia, iż bezprawne było doprowadzenie do wytoczenia przez powoda powództwa o zapłatę, gdyż sama odmowa zapłaty, przy wskazanych wyżej okolicznościach, nie stanowiła bezprawnego działania pozwanej. W razie wątpliwości, obowiązany do spełnienia określonego świadczenia może oczekiwać, że spór ten zostanie rozstrzygnięty przez sąd i samo poddanie sporu tej ocenie nie może zostać za uznane za działanie bezprawne, ponieważ byłoby to sprzeczne z istotą wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Okręgowy wskazał, że w ramach odpowiedzialności deliktowej na poszkodowanym ciąży obowiązek udowodnienia jej przesłanek w postaci bezprawności działania, winy, szkody i związku przyczynowego (art. 6.k.c.). Powód ich nie wykazał, zwłaszcza działania pozwanej z bezpośrednim zamiarem wyrządzenia mu szkody w postaci pomniejszeniu lub uniemożliwienia zaspokojenia jego wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Brak odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej przesądził o braku odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Zakładając hipotetycznie istnienie po stronie powoda roszczenia odszkodowawczego Sąd Okręgowy uznał, że było ono przedawnione po myśli art. 442¹ § 1 k.c. Z twierdzeń powoda wynika, iż zdarzenia szkodzące miały miejsce w listopadzie 2007 r. i marcu 2009 r. - w postaci braku umieszczenia jego wierzytelności w planie podziału funduszków masy upadłości. Wytoczenie powództwa przed Sądem Okręgowym w Warszawie miało miejsce 27 listopada 2007 r. Zdaniem Sądu I instancji nie ulega wątpliwości, iż powód miał od początku postępowania upadłościowego wiedzę o osobie syndyka a także wiedzę, iż brak umieszczenia jego wierzytelności podziału spowoduje zmniejszenie zaspokojenia, czyli szkodę. W dacie zatwierdzenia planów podziału i ich ogłoszenia powód wiedział także o szkodzie po jego stronie, na co wskazuje w szczególności treść pozwu skierowanego 27 listopada 2007 r. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wpłynęło do sądu 27 kwietnia 2012 r. a pozew został sporządzony 23 kwietnia 2012 r. Powództwo zostało zatem wytoczone po upływie 3 lat od zatwierdzenia planów podziału funduszków masy upadłości i obwieszczenia w tym przedmiocie, to jest po upływie terminu określonego w art. 442¹ § 1 k.c.

Z uwagi na częściowe cofnięcie pozwu za zgodą pozwanego, ze skutkiem prawnym (art. 203 k.p.c.), postępowanie w tej części Sąd I instancji umorzył na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

O kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości w zakresie dotyczącym oddalenia powództwa w stosunku do pozwanej i zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniach skierowanych przeciwko pozwanemu (...) S.A. w części dotyczącej oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 204.620 zł i zasądzenia na rzecz tego Towarzystwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przypadających proporcjonalnie od tej kwoty i zarzucił naruszenie:

- 1) art. 160 ust. 3 p.u.n. z powodu dokonania w ww. wyroku błędnej wykładni tego przepisu,
- 2) art. 262 ust. 2 p.u.n. (w brzmieniu obowiązującym do 1 maja 2009 r.) wskutek jego niezastosowania w stanie faktycznym, który w pełni skorzystał z tego przepisu przez Sąd I instancji uzasadniał,
- 3) art. 442¹ § 1 k.c. z powodu dokonania niewłaściwej, niepełnej wykładni tego przepisu,
- 4) art. 230 k.p.c. wskutek wielokrotnego dokonania ustaleń faktycznych nie dających się logicznie i rozsądnie uzasadnić świetle analizy zgromadzonych w sprawie dowodów.

W konsekwencji wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa in solidum w stosunku od pozwanej M. D. (2) i pozwanego ubezpieczyciela w zakresie kwoty 204.620 zł i kosztów postępowania za obie instancje, oraz w stosunku od pozwanej M. D. (2) w zakresie kwoty 315.293,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 21 marca 2012 r. do dnia zapłaty, alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania.

Pismem złożonym w toku postępowania apelacyjnego powód skorygował listę zarzutów apelacyjnych w ten sposób, że rozszerzył ją o zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. oraz sprostował zarzut obrazy art. 230 k.p.c. podnosząc w jego miejsce zarzut obrazy art. 232 § 1 k.p.c.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Wbrew twierdzeniom pozwanej M. D. (1), przepis art. 207 § 1 w związku z art. 207 § 3 k.p.c. oraz w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie stanowił podstawy dla zwrotu pisma procesowego powoda z dnia 6 grudnia 2013 r., bowiem w rozpatrywanej sprawie, z uwagi na datę wszczęcia postępowania i treść art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), zastosowanie znajdował przepis art. 207 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną tym aktem prawnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed wszystkim niezasadne pozostają zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, nakierowane na podważenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i wykazanie rzekomych uchybień na etapie dowodzenia i oceny dowodów. Wbrew twierdzeniom skarżącego, w toku postępowania nie doszło ani do naruszenia pierwotnie przywołanego przepisu art. 230 k.p.c., ani też do wadliwego zastosowania przepisu art. 232 § 1 k.p.c., na co powód wskazywał w piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2013 r. (k 588), prostując w tym zakresie treść apelacji. Przepis art. 230 k.p.c. wprowadza domniemanie pozwalające na uznanie przez sąd określonych faktów za przyznane. Nie budzi wątpliwości, iż czyniąc ustalenia w rozpatrywanej sprawie Sąd I instancji nie korzystał z tego rodzaju domniemania, a wszystkie okoliczności przyjęte do podstawy faktycznej wywiódł z przeprowadzonych w sprawie dowodów. Z kolei art. 232 k.p.c. nie dzieli się na jednostki redakcyjne, nie ma zatem przepisu oznaczonego jako „art. 232 § 1 k.p.c.” W myśl art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki

prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Jak podkreślił SN w uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 sierpnia 2000 r. w sprawie I CKN 629/00 (LEX nr 530679), zdanie pierwsze art. 232 k.p.c., nakładające na strony obowiązek procesowy wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, jest przepisem adresowanym do strony i nie może zostać naruszony przez sąd (podobnie SN w wyroku z dnia 17 lipca 2009 r. w sprawie IV CSK 117/09, LEX nr 523584). Apelujący nie sprecyzował zresztą, na czym polegało ewentualne uchybienie Sądu I instancji w zakresie ciężaru dowodzenia. Powód w żaden sposób nie wykazał także, by z naruszeniem art. 232 zdanie drugie k.p.c. Sąd Okręgowy zaniechał inicjatywy dowodowej w okolicznościach, które nakładały obowiązek przeprowadzenia określonego dowodu z urzędu. Z uzasadnienia omawianego zarzutu można raczej wnioskować, że skarżący w istocie zarzucił Sądowi I instancji dokonanie niewłaściwej interpretacji zgromadzonych w sprawie dowodów, niezgodnej z zasadami swobodnej oceny dowodów, a zatem wskazuje na uchybienie, które powinno przybrać formę zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Tego rodzaju zarzut nie został jednak przywołany w apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika, co wobec ugruntowanego stanowiska judykatury w zakresie związania zarzutami naruszenia prawa procesowego (vide uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 – OSNC 2008/6/55), w zasadzie usuwa tego rodzaju uchybienia proceduralne spod kognicji Sądu Apelacyjnego. Tym niemniej nie sposób pominąć, że w realiach sporu ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego opierały się w całości na dowodach z dokumentów, w tym w znaczącej części na dokumentach o charakterze urzędowym, które nie były przez strony sporu w żaden sposób kwestionowane. Apelujący zdaje się upatrywać uchybienia regułom swobodnej oceny dowodów nie tyle w wadliwej odmowie wiary lub mocy dowodowej określonym środkiem dowodowym, co raczej w błędnej ocenie określonych zachowań pozwanej jako zgodnych z regułami postępowania upadłościowego, a zatem w wadliwej subsumcji pozytywnie ustalonych faktów pod normę art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 1112). Tego rodzaju uchybienia nie mogą być jednak skutecznie zwalczane za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego. Błąd w podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w normie prawnej może być rozpatrywany w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie lub błędną jego wykładnię prowadzącą do zastosowania przepisu prawa, który nie powinien być zastosowany, bądź niezastosowania przepisu prawa, który powinien być zastosowany (tak SN w wyroku z dnia 28 października 2003 r. w sprawie I CK 204/02, LEX nr 232813).

Nietrafny pozostaje również zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. sformułowany w piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2013 r. Powód nie sprecyzował, w czym upatruje naruszenia powołanego przepisu i w jakim zakresie Sąd Okręgowy uchybił zasadzie związania prawomocnym orzeczeniem sądowym wydanym w innym postępowaniu. Jedyne z uzasadnienia wskazanego pisma procesowego można wnioskować, iż w przekonaniu skarżącego, przepis art. 365 § 1 k.p.c. obligował Sąd I instancji do przyjęcia w ślad za uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2009 r. w sprawie sygn. XX GC 842/07 i wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 marca 2010 r. w sprawie sygn. VI ACA 891/09, że treść umów leasingowych łączących powoda z upadłym oraz harmonogramy stanowiące załączniki do tych umów nie budziły żadnych wątpliwości interpretacyjnych i obligowały upadłego do uiszczania opłat leasingowych bez względu na wystawienie przez (...) S.A. faktur VAT. W konsekwencji z zasady związania prawomocnym orzeczeniem sądowym wydanym w innej sprawie skarżący wyprowadza wniosek, że pogląd Sądu I instancji, iż wdanie się przez pozwaną jako syndyka masy upadłości w spór sądowy z powodem było usprawiedliwione niejasnością postanowień umowy w kwestii płatności rat leasingowych, narusza dyspozycję art. 365 § 1 k.p.c. Z tym stanowiskiem nie sposób się jednak zgodzić. W myśl utrwalonego poglądu wyrażanego w piśmiennictwie i orzecznictwie, moc wiążąca orzeczenia odnosi się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia. Tym samym z treści art. 365 § 1 k.p.c. nie sposób wyprowadzić związania Sądu Okręgowego ustaleniami faktycznymi, motywami, czy poglądami prawnymi zawartymi w uzasadnieniach prawomocnych orzeczeń Sądów obu instancji wydanych w sprawie sygn. XX GC 842/07. Przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły (vide wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r. w sprawie sygn. V CK 702/04, LEX nr 402284; wyrok SN z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie III CSK 284/07, LEX nr 380931, wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r. w sprawie II CSK 347/07, LEX nr 345525, wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie II CSK 514/12, LEX nr 1353152; podobnie Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, LEX 2013, teza 2 do art. 365 k.p.c.). Odmiennej tezy nie można wywieść z orzeczeń

przywołanych w uzasadnieniu pisma procesowego powoda. We wskazanym przez skarżącego wyroku z dnia 16 maja 2013 r. w sprawie IV CSK 624/12 (LEX nr 1353259) Sąd Najwyższy zwrócił jedynie uwagę, iż motywy wyroku stanowią niekiedy konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia określające jego zakres i w tym znaczeniu korzystają z powagi rzeczy osądzonej. W konsekwencji, Sąd I instancji był z mocy art. 365 § 1 k.p.c. związany treścią prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2009 r. w sprawie sygn. XX GC 842/07 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 marca 2010 r. w sprawie sygn. VI ACa 891/09 w ten tylko sposób, iż zobligowany był przyjąć w swych ustaleniach i rozważaniach, że syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjnego (...) S.A. w K. zobowiązany był do zapłaty na rzecz (...) S.A. w W. kwoty 3.203.408,40 zł tytułem zaległych rat leasingowych za okres od lipca 2005 r. do kwietnia 2006 r. (za wyjątkiem rat objętych fakturami VAT nr (...) co do których postępowanie umorzono) oraz odsetek ustawowych od tych rat, co z kolei obligowało do uznania, że zobowiązany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. W żadnym razie moc wiążąca owych prawomocnych orzeczeń nie rozciąga się na przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie rozważania prawne co do zarzutów podnoszonych w toku postępowania przez Syndyka masy upadłości P.P. (...) S.A. w K., w sposób jaki interpretuje to apelujący. Nota bene z uzasadnienia tego orzeczenia nie sposób wywieść, by Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał zarzuty Syndyka za „oczywiście” chybione, a zatem dotknięte swoistą kwalifikowaną bezzasadnością. Innymi słowy, prawomocnością materialną wynikającą z art. 365 § 1 k.p.c. nie jest objęta ocena zachowania pozwanej jako syndyka masy upadłości w toku procesu zainicjowanego pozwem (...) S.A. w W., w tym sensie, iż z uwagi na wynik owego postępowania obliguje Sąd I instancji do zakwalifikowania działań pozwanej, która wdała się w spór, jako zawinionych i bezprawnych. Reasumując, Sąd Okręgowy nie tylko był uprawniony, ale i zobowiązany do samodzielnej oceny działań pozwanej w kontekście przesłanek odpowiedzialności zakreślonych w art. 160 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego.

W podsumowaniu dotychczasowych rozważań należy przyjąć, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia została w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalona w sposób prawidłowy.

Na aprobatę zasługuje również stanowisko Sądu I instancji o zasadności podniesionego przez obu pozwanych zarzutu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia. Niekwestionowany pogląd o charakterze odpowiedzialności odszkodowawczej syndyka masy upadłości z art. 160 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego, jako odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, nakazuje stosowanie art. 442⁽¹⁾§ 1 k.c. dla oceny początku biegu i terminu przedawnienia roszczenia strony powodowej. W myśl powołanego przepisu, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym co do zasady ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W rozpatrywanej sprawie poza sporem pozostawała wiedza powodowej Spółki o osobie zobligowanej do naprawienia szkody, bowiem powód jako wierzyciel upadłego niewątpliwie wiedział, że pozwana pełni funkcję syndyka masy upadłości (...) (...) S.A. w K.. Apelujący stara się natomiast podważyć rozważania Sądu I instancji wskazujące na jego wiedzę o doznanej szkodzie już w dacie zdarzeń, z którymi powód wiąże jej powstanie. Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, powód utożsamia zdarzenia wywołujące szkodę z brakiem objęcia jego wierzytelności w kwocie 685.159,48 zł zaliczonej do kategorii I zaspokojenia planem podziału zatwierdzonym przez sędziego komisarza w dniu 13 listopada 2007 r. oraz z nieumieszczeniem jego wierzytelności w kwocie 2.631.441,03 zł zaliczonej ostatecznie do kategorii III zaspokojenia na liście wierzytelności, a następnie w częściowym planie podziału zatwierdzonym przez sędziego komisarza w dniu 30 marca 2009 r. (vide wyliczenie szkody k 13 -14 akt). W tym stanie rzeczy, z chwilą zapoznania się z treścią obu planów podziału powód wiedział już o szkodzie, rozumianej jako brak zaspokojenia w ramach określonego częściowego planu podziału funduszków masy upadłości, a jedynie nie znał ostatecznej wysokości uszczerbku. Swój wiedzy (...) S.A. dał wyraz w uzasadnieniu pozwu złożonego w dniu 28 listopada 2007 r. do Sądu Okręgowego w Warszawie. Rację mają pozwani zwracając uwagę, że na gruncie art. 442⁽¹⁾§ 1 k.c. dla ustalenia początku biegu terminu przedawnienia bez znaczenia pozostaje chwila, w której wierzyciel powziął nie budzącą wątpliwości wiadomość o rozmiarze doznanej szkody. W rezultacie za moment „dowiedzenia się o szkodzie” należy uznać chwilę, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody i ma świadomość doznanej szkody (tak m.in. SN w wyroku z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie II CK 358/04, LEX nr 284131; podobnie SA w Poznaniu w wyroku z dnia 21 marca 2006 r. w sprawie I ACa 1116/05, LEX nr 19451810; SA w Gdańsku w wyroku

z dnia 21 października 2011 r. w sprawie I ACa 625/11, LEX nr 1112459). Aktualny pozostaje również pogląd SN wyrażony w ramach wykładni dawnego art. 442 § 1 k.c. , w myśl którego początek biegu przedawnienia ustawodawca łączy z „...każdą wiedzą uzyskaną przez poszkodowanego o szkodzie (a nie z wiedzą odpowiednio kwalifikowaną). W rozumieniu art. 442 § 1 k.c. pozostaje indyferentna prawnie wiedza o zdarzeniach potwierdzających tylko zaistnienie szkody” (tak SN w wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. w sprawie II CSK 122/12, LEX nr 1284727). Nieuprawnione pozostają zatem wywody apelującego, który moment dowiedzenia się o szkodzie wiąże z uzyskaniem pogłębionej wiedzy o sposobie powstania konkretnego uszczerbku w jego majątku i wskazuje, że w realiach sporu mogło to nastąpić dopiero z chwilą „...prawnie skutecznego podważenia pierwotnej odmowy jakiegokolwiek uwzględnienia (...) wierzytelności w procedurach postępowania upadłościowego tzn. nie mogło nastąpić wcześniej niż doszło do wciągnięcia tych wierzytelności na listę wierzytelności upadłościowych z jednoczesnym dokonaniem ich podziału na odpowiednie kategorie następnie zatwierdzenia tak sporządzonej listy przez sędziego komisarza postanowieniami wydanymi w dniach 9.06.2010 r. i 18.06.2010 r.”. Moment dowiedzenia się o szkodzie związanej z mniejszym stopniem zaspokojenia wierzytelności zaliczonych do III kategorii zaspokojenia powód wiąże z jeszcze późniejszą datą, a mianowicie z chwilą dowiedzenia się o stopniu zaspokojenia wierzytelności III kategorii w końcowym planie podziału funduszków masy upadłości. Przede wszystkim, przedstawiając tego rodzaju tezy apelujący zdaje się nie dostrzegać, że dochodzone pozwem roszczenie odszkodowawcze nie jest jednorodne i wiąże się z dwoma różnymi zdarzeniami szkodzącymi. Odszkodowanie w kwocie 81.629,71 zł stanowi wyrównanie utraconych korzyści, jakie powód mógłby uzyskać w przypadku, gdyby pozwana uwzględniła i wypłaciła jego wierzytelność w kwocie 685.159,48 zł zaliczoną do I kategorii w ramach częściowego planu podziału funduszków masy upadłości zatwierdzonego w dniu 13 listopada 2007 r. Owe utracone korzyści powodowa Spółka mierzy dochodem, jaki mogłaby uzyskać w przypadku lokowania kwoty 685.159,48 zł na lokatach bankowych poczynając od dnia 21 listopada 2007 r. Taki sposób zdefiniowania szkody wyraźnie wskazuje, że apelujący już w dniu, w którym powziął wiadomość o niezamieszczeniu jego wierzytelności w planie podziału, miał także świadomość tego, iż nie zostanie zaspokojony poprzez jego wykonanie. Co więcej, w przypadku wierzytelności zaliczonych do I kategorii zaspokojenia sam brak ich akceptacji wykluczał możliwość zaspokojenia w trybie art. 343 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. Powód wiedział zatem, że nie będzie mógł w określonej dacie lokować na lokatach bankowych środków pieniężnych przypadających mu w wyniku podziału funduszków masy upadłości oraz że nie uzyska z tego tytułu żadnych korzyści. Z uwagi na specyfikę postępowania upadłościowego i treść art. 92 ust. 1 Prawa upadłościowego miał także świadomość tego, że jego szkoda rozumiana jako brak możliwości swobodnego obrotu kwotą 685.159,48 zł w określonym przedziale czasu przypadającym na okres po ogłoszeniu upadłości, nie zostanie choćby w części zrekompensowana poprzez wypłatę odsetek. Indyferentny dla powstania tak określonej szkody pozostawał moment rzeczywistego zaspokojenia wierzytelności powoda zaliczonej do kategorii I. W związku z terminowym charakterem lokat bankowych wpływał on jedynie na rozmiar szkody. Powstanie szkody nie było także zależne od tego, czy w ogóle wierzytelność z kategorii I zostanie ostatecznie zaspokojona w toku postępowania upadłościowego. Przeciwnie, zakładając, iż powód nie uzyskałby zaspokojenia w zakresie kwoty 685.159,48 zł w ramach (...)(...)(...) S.A. w K. jego szkoda mogłaby być hipotetycznie jedynie większa, bowiem oprócz utraconych korzyści obejmowałaby także rzeczywisty uszczerbek majątkowy.

Ze sprawozdania syndyka masy upadłości (...)(...) S.A. załączonego na karcie 171 akt wynika, że w dniu 13 listopada 2007 r. sędzia komisarz zatwierdził zaspokojenie wierzytelności zakwalifikowanych do I kategorii zaspokojenia i umieszczonych na prawomocnych listach wierzytelności. Wypada zgodzić się z pozwanym (...)(...) S.A., iż wiedzę o braku zaspokojenia jego wierzytelności w ramach opisanych wyżej czynności powód powziął najdalej z chwilą doręczenia mu pisma pozwanej M. D. (1) z dnia 8 listopada 2007 r. (k 120 -122), co nastąpiło wraz z doręczeniem pisma sędziego komisarza z dnia 26 listopada 2007 r. (k 123 akt). Okoliczności te potwierdził zresztą sam powód w uzasadnieniu pozwu, wskazując , że brak zaspokojenia i stanowisko syndyka masy upadłości stały się przyczyną wniesienia pozwu do Sądu Okręgowego w Warszawie (vide strona 5 pozwu – k 6 akt). Tym samym należy uznać, że najdalej w dacie wytoczenia powództwa do Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie sygn. XX GC 842/07 tj. w dniu 28 listopada 2007 r. strona powodowa posiadała wiedzę o szkodzie w postaci utraconych korzyści, jakie mogłaby uzyskać w razie dokonania lokaty środków pieniężnych pochodzących z zaspokojenia jej wierzytelności w kwocie 685.159,48 zł, i o

osobie odpowiedzialnej za powstanie szkody. Roszczenie odszkodowawcze powoda w zakresie kwoty 81.629,71 zł uległo zatem przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. z dniem 28 listopada 2010 r.

Nie inaczej ocenić wypada roszczenie pozwu w pozostałej części tj. w zakresie odszkodowania w wysokości 438.283,86 zł. Powstanie szkody w tym zakresie powód wiąże z nieumieszczeniem jego wierzytelności zaliczonej ostatecznie do III kategorii zaspokojenia na liście wierzytelności i w konsekwencji z pominięciem jej w częściowym planie podziału funduszków masy upadłości zatwierdzonym przez sędziego komisarza w dniu 30 marca 2009 r. Jak wyżej wskazano, Spółka (...) od listopada 2007 r. miała świadomość tego, że w ramach postępowania upadłościowego pozwana jako syndyk masy upadłości na liście wierzytelności uznała wierzytelność powoda jedynie co do kwoty 345.759,74 zł, zaliczając ją do III kategorii zaspokojenia. Stan ten nie uległ zmianie do momentu sporządzenia częściowego planu podziału z dnia 20 lutego 2009 r. Wobec braku możliwości ujęcia w planie podziału wierzytelności upadłego, która uprzednio nie została umieszczona na prawomocnej liście wierzytelności, wierzytelność powoda nie została ujęta we wskazanym planie podziału. Wiedzę w tym przedmiocie powód mógł i powinien uzyskać z chwilą ogłoszenia dokonanego w trybie art. 349 Prawa upadłościowego i naprawczego tj. z dniem 11 marca 2009 r., kiedy to ogłoszenie o sporządzeniu częściowego planu podziału ukazało się w Monitorze Sądowym i Gospodarczym Nr 49 poz. 2978. Gdyby nawet założyć, iż przepis art. 220 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego normujący skutki ogłoszenia w postępowaniu upadłościowym nie jest miarodajny dla ustalenia, w jakiej dacie poszkodowany dowiedział się o zdarzeniu wywołującym szkodę podlegającą naprawieniu w trybie art. 160 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego, to nie ulega wątpliwości, że pozytywną wiedzę o sporządzeniu częściowego planu podziału funduszków masy upadłości obejmującego wierzytelności z kategorii III zaspokojenia powód uzyskał w trakcie postępowania w sprawie sygn. XX GC 842/07 Sądu Okręgowego w Warszawie na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2009 r. (kopia protokołu rozprawy k 475 -476). W tej dacie pozwana poinformowała powoda, że został sporządzony i zatwierdzony częściowy plan podziału funduszków masy upadłości i w jakiej wysokości została zaspokojona jego wierzytelność ujęta wcześniej na liście wierzytelności złożonej w dniu 25 października 2007 r., co do której wymagane obwieszczenie ukazało się w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z dnia 12 listopada 2007 r. Powodowa Spółka miała zatem pozytywną wiedzę o tym, że pozostała wierzytelność nie została ujęta w planie podziału. Z uwagi na specyfikę postępowania upadłościowego należy przyjąć, że informacje te były równoznaczne ze świadomością szkody. W przypadku ogłoszenia upadłości likwidacyjnej dłużnika postępowanie upadłościowe polega bowiem na likwidacji składników jego mienia i zaspokojeniu wierzycieli, którzy zgłosili swój udział w postępowaniu, przy czym zaspokojenie odbywa się według zasad wskazanych w art. 344 Prawa upadłościowego i naprawczego. W rezultacie nie objęcie wierzytelności powoda prawomocnie zatwierdzonym i wykonanym częściowym planem podziału oznaczało, że nawet w razie pozytywnego rozstrzygnięcia sporu w sprawie sygn. XX GC 842/07, będzie on mógł otrzymać stosunkowo tylko tyle, ile przypadnie wszystkim wierzycielom z nierozdzielonego jeszcze wcześniej majątku masy. Z czynności biegłego prowadzonych jeszcze przed ogłoszeniem upadłości układowej (...) (...) S.A. w K. oraz z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 6 lipca 2005 r. w sprawie sygn. V GU 28/05 o ogłoszeniu upadłości wprost wynikało, że majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie wszystkich jego zobowiązań, przy czym postępowanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości toczyło się także z wniosku (...) S.A. w W., a zatem postanowienie o ogłoszeniu upadłości i jego uzasadnienie zostało mu doręczone zgodnie z art.53 ust. 2 w związku z art. 35 Prawa upadłościowego i naprawczego i art.357 § 2 k.p.c. Powód wiedział zatem, że pominięcie jego wierzytelności w częściowym planie podziału funduszków masy upadłości oznacza, że wierzytelność zostanie zaspokojona w mniejszym stopniu lub nawet nie zostanie zaspokojona w ogóle. Bez znaczenia dla świadomości tej szkody pozostaje przy tym ówczesne błędne przekonanie powoda, iż jego wierzytelność powinna być w całości zaliczona do kategorii I zaspokojenia. Nawet w tym przypadku, w razie zlikwidowania znacznej części majątku masy powód nie mógł mieć pewności, iż uzyska jej zaspokojenie w pełnej wysokości, a zwłaszcza, że nastąpi to w trybie art. 343 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu znajdującym zastosowanie w rozpatrywanej sprawie. Powołane w apelacji dalsze czynności postępowania upadłościowego w postaci sprostowania listy wierzytelności i zatwierdzenia jej przez sędziego komisarza postanowieniami wydanymi w dniach 9 czerwca 2010 r. i 18 czerwca 2010 r., a następnie sporządzenie i obwieszczenie o końcowym planie podziału, pozwoliły jedynie na określenie ostatecznego rozmiaru szkody, której świadomość powód miał już wcześniej.

W świetle przedstawionej argumentacji należy przyjąć, że bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego w zakresie szkody wywołanej pominięciem wierzytelności powoda w częściowym planie podziału funduszków masy upadłości zatwierdzonym w dniu 30 marca 2009 r. rozpoczął swój bieg najdalej z dniem 2 kwietnia 2009 r. i zgodnie z art. 442¹ § 1 k.p.c. upłynął z dniem 2 kwietnia 2012 r., a zatem przed wytoczeniem pozwu w rozpatrywanej sprawie.

Jedynie uzupełniająco wypada zwrócić uwagę, że w chwili powzięcia ostatecznej wiedzy o rozmiarze szkody, który to moment powód utożsamia najwcześniej z zatwierdzeniem przez sędziego komisarza sprostowanej listy wierzytelności w czerwcu 2010 r., a najpóźniej z datą sporządzeniem końcowego planu podziału z dnia 8 listopada 2010 r., żadne z roszczeń odszkodowawczych nie było jeszcze przedawnione. Apelujący miał zatem pełną możliwość wystąpienia na drogę sądową i sformułowania pozwu odpowiadającego wymogom z art. 187 k.p.c. także w zakresie ostatecznego określenia wysokości szkody.

Bezzasadność zarzutu naruszenia przepisu art. 442¹ § 1 k.c. i przyjęcie w ślad za Sądem I instancji tezy o przedawnieniu roszczeń dochodzonych pozwem w zasadzie usuwa potrzebę szczegółowego rozważenia pozostałych przywołanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego. Tym niemniej i w tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela rozważania przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Argumenty przywołane przez apelującego dla wykazania zasadności zarzutu naruszenia art. 160 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego są o tyle tylko trafne, iż istotnie przepis ten nie uzależnia odpowiedzialności odszkodowawczej syndyka od winy umyślnej, czy nawet zamiaru bezpośredniego. Odpowiedzialność pozwanej jako syndyka masy upadłości (...) (...) S.A. w K. uzasadniało każde zawinione nienależyte wykonanie obowiązków, przy czym wina mogła mieć także postać rażącego niedbalstwa lub lekkomyślności. Wydaje się jednak, iż formułowanie tego rodzaju zarzutu pod adresem Sądu Okręgowego opiera się na niewłaściwej interpretacji rozważań przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji odwołał się bowiem do winy umyślnej i świadomego dążenia do wyrządzenia szkody innej osobie jedynie na potrzeby konstrukcji deliktowego naruszenia wierzytelności. W dalszych rozważaniach oceniał natomiast zachowanie pozwanej M. D. (1) pod kątem obiektywnego elementu winy (także nieumyślnej) w postaci bezprawności. Ostatecznie zatem pogląd o braku przesłanki winy po stronie pozwanej Sąd I instancji wywiódł z braku bezprawności jej działania. W tym ujęciu stopień ewentualnej winy dłużnika pozostawał bez znaczenia. Jak już wyżej wskazano, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje to stanowisko. Analiza wywodów apelacji wskazuje, iż skarżący przypisując pozwanej winę zdaje się oceniać jej działania w toku upadłości w oderwaniu od roli i uprawnień innych organów upadłościowych oraz znaczenia podejmowanych przez nie decyzji dla toku upadłości, a także z pominięciem własnych działań i zaniechań. Jak trafnie zaakcentował Sąd I instancji, obowiązkiem syndyka masy upadłości w toku postępowania upadłościowego jest likwidacja majątku upadłego i zaspokojenie wierzycieli w sposób i w kolejności wynikającej z art. 342 i art. 344 Prawa upadłościowego i naprawczego. Nie sposób jednak pominąć, że zgodnie z art. 152 Prawa upadłościowego i naprawczego w zakresie wskazanym w ustawie jego działania podlegają nadzorowi a także akceptacji sędziego komisarza (ewentualnie rady wierzycieli), niektóre zaś czynności ustawodawca zastrzegł do wyłącznej kompetencji sędziego komisarza, przyznając mu w tym zakresie prawa i obowiązki sądu i przewodniczącego (art. 154 Prawa upadłościowego i naprawczego). Kierując się tymi założeniami i przy uwzględnieniu treści art. 236 ust. 1 oraz art. 241 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego należało oceniać zachowanie pozwanej w zakresie rozpoznania i ustalenia wierzytelności w łącznej kwocie 12.229.897,14 zł zgłoszonej przez powoda w dniu 9 października 2006 r. Po pierwsze po myśli art. 236 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego adresatem zgłoszenia był sędzia komisarz a nie syndyk masy upadłości. Do sędziego komisarza należała także wstępna ocena zgłoszenia pod kątem jego dopuszczalności i zachowania warunków formalnych z art. 239 i art. 240 Prawa upadłościowego i naprawczego. Dokonując tej oceny sędzia komisarz postanowieniem z dnia 30 stycznia 2007 r. odrzucił zgłoszenie (...) S.A. w W. w zakresie kwoty 11.147.288,25 zł. Powód nie skorzystał z możliwości zaskarżenia powyższego orzeczenia. W dniu 15 lutego 2007 r. sędzia komisarz przekazał zatem pozwanej jako syndykowi masy upadłości zgłoszenie wierzytelności powoda jedynie w zakresie należności w kwocie 1.152.608,89 zł. Wskazać trzeba, że w zgłoszeniu wierzytelności z dnia 9 października 2006 r. (...) S.A. w W. nie sprecyzowała jednoznacznie co składa się na dochodzoną wierzytelność, ograniczając się do stwierdzenia, że wynika ona z dwóch umów leasingowych skutecznie rozwiązanych przez wierzyciela z dniem 10 kwietnia 2006 r., w tym kwota 342.579,74 zł stanowiła

zadłużenie z tytułu faktur wystawionych w 2006 r. natomiast należność w wysokości 11.147.288,25 zł stanowić miała „kapitał do spłaty”. W pozostałej części zgłoszenie wierzytelności obejmowało odsetki wynikające z harmonogramu za okres od lipca 2005 do kwietnia 2006 r. Cała wierzytelność, zdaniem powoda, podlegała zaspokojeniu w kategorii I. Z uzasadnienia postanowienia sędziego komisarza z dnia 30 stycznia 2007 r. jednoznacznie wynika, że w jego przekonaniu o „kapitale do spłaty” już prawomocnie orzeczono, co stało się przyczyną odrzucenia zgłoszenia wierzytelności w tej części. Pozwana jako syndyk masy upadłości w ramach postępowania upadłościowego była związana owym prawomocnym postanowieniem. Ostatecznie zatem do rozpoznania i ustalenia na liście wierzytelności w oparciu o księgi rachunkowe upadłego, co wynika z treści uzasadnienia postanowienia z dnia 30 stycznia 2007 r., przekazano jej zgłoszenie obejmujące wierzytelność w wysokości 342.579,74 zł wynikającą z faktur VAT z tytułu opłat za luty 2006 r., a zatem wymagalną przed zmianą opcji upadłości i w okresie, gdy zarząd majątku sprawował sam upadły, oraz z tytułu odsetek ustawowych wymagalnych - według twierdzeń wierzyciela - w przeważającej części przed tą datą. Żadna z tych należności a priori nie podlegała zakwalifikowaniu do kategorii I zaspokojenia w świetle przepisu art. 342 ust. 1 pkt 1 Prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu znajdującym zastosowanie w toku upadłości(...) (...) S.A. Po dniu 9 października 2006 r. powód w sposób przewidziany w art. 236 i nast. Prawa upadłościowego i naprawczego nie dokonał już żadnego innego zgłoszenia wierzytelności. Pozwana w wykonaniu obowiązku nałożonego na nią przez sędziego komisarza i przepis art. 244 i nast. Prawa upadłościowego i naprawczego zweryfikowała wierzytelność przekazaną jej do rozpoznania w oparciu o księgi rachunkowe upadłego i wobec braku dokumentów księgowych potwierdzających istnienie wierzytelności ponad kwotę 342.579,74 zł oraz z uwagi na stanowisko upadłego, który nie uznał wierzytelności, sporządziła listę wierzytelności, na której uznała należność z tytułu opłat leasingowych za luty 2006 r. potwierdzoną fakturami VAT, natomiast w pozostałej części odmówiła wciągnięcia wierzytelności na listę. Obwieszczenie o liście ukazało się w dniu 12 listopada 2007 r., a powód nie skorzystał z możliwości jej zaskarżenia w trybie art. 256 Prawa upadłościowego i naprawczego. Wierzyciel upadłego by skutecznie uczestniczyć w dalszych czynnościach postępowania upadłościowego, w tym w planie podziału funduszy masy upadłości musi legitymować się wierzytelnością uznaną i umieszczoną na prawomocnej liście wierzytelności. Bezsprzecznie na dzień zatwierdzenia częściowego planu podziału obejmującego wierzytelności zaliczone do III kategorii zaspokojenia tj. na dzień 30 marca 2009 r. powód uczestniczył w czynnościach postępowania upadłościowego jedynie z uznaną na liście wierzytelności kwotą 342.579,74 zł i taka też kwota została przyjęta do częściowego planu podziału. Wbrew twierdzeniom skarżącego, opisane wyżej zachowanie pozwanej nie tylko nie jest wynikiem świadomego i celowego zaniedbania jej obowiązków jako syndyka masy upadłości, ale nie sposób nawet przypisać mu cech bezprawności. W zakresie wierzytelności upadłego pozwana była bowiem związana inicjatywą samego powoda – wierzyciela w zakresie zgłoszenia wierzytelności i sposobu jej określenia, prawną oceną tego zgłoszenia wyrażoną w prawomocnym postanowieniu sędziego komisarza z dnia 30 stycznia 2007 r., a wreszcie kryteriami weryfikacji wierzytelności. Podkreślić trzeba, że przepis art. 239 Prawa upadłościowego i naprawczego obliguje wierzyciela do załączenia do zgłoszenia sporządzonego w odpowiedniej formie odpisu dokumentu uzasadniającego zgłoszenie, tym samym to przede wszystkim na wierzycielu spoczywa ciężar wykazania, że określona wierzytelność mu przysługuje. Brak dokumentów księgowych potwierdzających istnienie wierzytelności (za wyjątkiem omawianych już faktur VAT obejmujących opłaty za luty 2006 r.) i stanowisko zarządu upadłej Spółki, który zaprzeczył istnieniu wierzytelności, uprawniały zatem pozwaną – syndyka masy upadłości do odmowy uznania części wierzytelności objętej nieodrzuconym zgłoszeniem z dnia 9 października 2006 r. Dodatkowym, choć istotnym argumentem pozostaje także obowiązek dbania przez syndyka masy upadłości o interesy ogółu wierzycieli, a nie jedynie jednego z nich i argumentacja wskazująca na realną możliwość poniesienia szkody wynikającej z braku możliwości rozliczenia podatku VAT w przypadku uznania i umieszczenia na liście wierzytelności z tytułu opłat leasingowych, co do których strona powodowa z niewiadomych przyczyn nie wystawiła faktur VAT. Odmiennej oceny zachowania pozwanej nie uzasadnia treść prawomocnych orzeczeń wydanych w sprawie sygn. XX GC 842/07 Sądu Okręgowego w Warszawie, ani tym bardziej sam fakt wdania się w spór w tym postępowaniu. Poszukiwanie ochrony swoich racji na drodze postępowania cywilnego zainicjowanego przez (...) S.A., nawet jeśli w ostatecznym rozrachunku nie zostały one uwzględnione, w żadnym razie nie nosi cech bezprawności. Nadal aktualne pozostaje stanowisko wyrażone w wyroku SN z dnia 9 listopada 1966 r. w sprawie I PR 462/66 (OSP 1967/5/114), w myśl którego nie można dopatrywać się czynu niedozwolonego w tym, że strona pozwana nie uznała dochodzonego przeciwko niej roszczenia i zajmowała w procesie stanowisko obronne. Uzupełniająco wypada zauważyć, że przywoływane przez apelującego postanowienie

Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 października 2008 r. przesądziło jedynie o dopuszczalności drogi sądowej w sprawie sygn. XX GC 842/07, a nie o zasadności roszczenia dochodzonego przez powoda w tym postępowaniu.

Z całą mocą zaznaczyć trzeba, że powyższe rozważania odnoszą się wprost do działań pozwanej dotyczących zgłoszenia wierzytelności w kwocie 1.152.608,89 zł. W pozostałym zakresie pozwanej jako syndykowi masy upadłości nie przekazano zgłoszenia wierzytelności, powód nie odwołał się od postanowienia sędziego komisarza z dnia 30 stycznia 2007 r., nie zgłosił ponownie pozostałej części wierzytelności zaliczonej do kategorii III zaspokojenia i stanowczo oponował przeciwko potraktowaniu jako tego rodzaju zgłoszenia jego pozwu w sprawie sygn. XX GC 842/07, o co pozwana wnosila po wystawieniu i przekazaniu jej w styczniu 2009 r. pozostałych faktur VAT. Bezspornie wierzytelność powoda nie należała także do wierzytelności podlegających wciągnięciu na listę z urzędu. Tym samym pozwana nie mogła ująć w częściowym planie podziału funduszków masy upadłości zatwierdzonym w dniu 30 marca 2009 r. całej wierzytelności powoda ostatecznie zaliczonej do III kategorii zaspokojenia. Całkowicie chybiony pozostaje w tej materii zarzut rzekomego naruszenia przez pozwaną przepisu art. 262 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu znajdującym zastosowanie w toku upadłości. Powołany przepis nakazywał odpowiednie stosowanie procedury przewidzianej w ust. 1 art. 262 w sytuacji, gdy po zatwierdzeniu listy wierzytelności nastąpiło zdarzenie uzasadniające zmianę na liście. Nie sposób zgodzić się z apelującym, że tego rodzaju zdarzeniem było wystawienie przez powoda i przesłanie pozwanej w styczniu 2009 r. pozostałych faktur VAT. Bez potrzeby powielania pogłębionej argumentacji wystarczy wskazać, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela w tym zakresie a wywody oraz poglądy doktryny przywołane w odpowiedziach na apelację złożonych przez pozwanych, w świetle których pojęcie „zdarzenia”, o którym mowa w dawnym art. 262 ust. 2, należy wyklądać w znaczeniu tożsamym ze zdarzeniem uzasadniającym w aktualnym stanie prawnym sprostowanie listy wierzytelności, a ponadto owo zdarzenie winno być udokumentowane w sposób wskazany w art. 254 ust. 1 w związku z art. 262 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego w dawnym brzmieniu. W rezultacie zdarzeniem uzasadniającym zmianę na liście wierzytelności był dopiero prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2009 r. w sprawie sygn. XX GC 842/07. Pozwanej nie można także zasadnie zarzucać bezprawności działania polegającego na kontynuowaniu postępowania sądowego i poddaniu kontroli instancyjnej powyższego wyroku, zwłaszcza, iż w tym zakresie syndyk masy upadłości pozostawał związany stanowiskiem rady wierzycieli i sędziego komisarza (vide pismo z 17.07.2009 r. k 271 -272, pismo z dnia 18.09.2009 r. k 273).

Zawinionego zaniedbania obowiązków nie można również zarzucić pozwanej w zakresie działań związanych z zaspokojeniem wierzytelności w kwocie 685.159,48 zł zaliczonej do kategorii I zaspokojenia, a zatem wierzytelności z tytułu rat leasingowych, które stały się wymagalne po dniu wydania postanowienia o zmianie sposobu prowadzenia upadłości z układowej na likwidacyjną. Z przedstawionych uprzednio rozważań wynika, że zgłoszenie wierzytelności ostatecznie przekazane pozwanej przez sędziego komisarza nie obejmowało tej należności. W przypadku wierzytelności przysługujących do masy upadłości ich umieszczenie na liście wierzytelności nie jest jednak wymagane, a ich zaspokojenie może nastąpić w trybie art. 343 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego. Rzecz jednak w tym, że w dacie w której w ocenie apelującego pozwana winna owe należności zaspokoić tj. w dniu 13 listopada 2007 r., powód nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości istnienia wierzytelności, bowiem nie przedstawił faktur VAT obejmujących owe raty, a upadły kwestionował obowiązek świadczenia. Od dnia 28 listopada 2007 r. powód przeniósł spór o ową należność na płaszczyznę postępowania cywilnego, a zatem pozwana mogła kwestionować istnienie owej wierzytelności w drodze stosownych zarzutów podnoszonych w toku postępowania w sprawie sygn. XX GC 842/07. W pełni aktualne pozostają w tej materii wywody dotyczące obowiązku działania syndyka w interesie ogółu wierzycieli i przeciwdziałania ewentualnej szkodzie w majątku masy. Co więcej, sporządzenie częściowego planu podziału funduszków masy obejmującego wierzytelności I kategorii wyraźnie wskazuje, że w listopadzie 2007 r. nie było możliwe ich zaspokojenie z sumy masy upadłości za zgodą sędziego komisarza. Zaspokojenie w tym trybie może być bowiem realizowane tylko o tyle, o ile sumy wpływające do masy wystarczają na zaspokojenie wszystkich należności, które w danym momencie są wymagalne. Powód nie powołał żadnego dowodu, z którego można by zasadnie wnioskować, iż hipotetycznie w przypadku objęcia wierzytelności powoda w kwocie 685.159,48 zł planem podziału zatwierdzonym w dniu 13 listopada 2007 r. jej pełne zaspokojenie było możliwe, innymi słowy, iż w tej dacie sumy uzyskane z likwidacji masy pozwalały na zaspokojenie wszystkich należności I kategorii w

pełnej wysokości. Podobnie, gdyby nawet w ślad za powodem uznać, że złożenie przy piśmie z dnia 6 stycznia 2009 r. faktur VAT obejmujących opłaty leasingowe wymagalne po zmianie opcji upadłości powinno usunąć wszelkie wątpliwości pozwanej co do zasadności tego żądania, to i tak warunkiem ich zaspokojenia w trybie art. 343 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego była zgoda sędziego komisarza. Tymczasem w realiach sporu sędzia komisarz nie wyraził zgody na zaspokojenie wierzytelności zaliczonych ostatecznie do kategorii I nawet po wydaniu wyroku z dnia 6 kwietnia 2009 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a przed jego uprawomocnieniem. I w tym zatem przypadku trudno czynić pozwanej zarzut zaniedbania jej obowiązków.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez obu pozwanych koszty złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 5.400 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 2 w związku z § 6 pkt 7 z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw dla podwyższenia na podsatwie przepisu art. 109 § 2 k.p.c. owego wynagrodzenia zgodnie z wnioskiem pełnomocnika pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.. Na etapie postępowania apelacyjnego czynności pełnomocnika pozwanego nie wiązały się z nakładem pracy wykraczającym ponad przeciętny i ograniczyły się do złożenia odpowiedzi na apelację oraz uczestnictwa w jednej rozprawie, a przedstawiona argumentacja sprowadzała się do powielenia słusznych wywodów obszernie prezentowanych w toku postępowania przed Sądem I instancji.